

**Listy panujących monarchów pisane w przedmiocie
zaślubin królewica Jakóba Sobieskiego.**

LIST I^{szy}.

Jan Trzeci z Bożej łaski Król Polski, W. X^{te} Litewski i t. d. i t. d.

do

Szczuki starosty Lubelskiego (1).

Urodzony uprzejmie Nam miły! Przychodzi w tym momencie y powtorna znowu confirmatio o sprawie Berlińskiej, a to od urodzonego starosty Naszego malborskiego iuż *de data 13 praesentis*. Są listy y od panien Sienickiey y Grużewskiey, które Margrabiney tegoż momentu waledikowały y obiedwie tu do Polski powracaia. Jest y od Pani Karnicowey iey wielkiey Przyjaciółki, córki Wielmożnego Generała Szeneka a żony pierwszego faworita Kurfirsza JMci. Wszystkie te listy tak tę damę tractuią iako najmizerniejszą osobę. Kurfirszt sam niewypowiedzianie, iako dobrze stawia. Wyjechał zaraz z Berlina y póty tam nie powróci, póki ona z państw iego nie wyiedzie, z czem do niey pierwszych swoich posłał *Consiliarios et Ministros* z deklaracją, że na tę infamią ani patrzeć ani iey w państwach s'woich cierpieć może. Już się to tedy *sine scrupulo* ogłosić y z tym się przed PP. Hetmany y przed drugimi użalić może. Nadeszła też y poczta krakowska z której mamy z Wiednia, że iuż Xiążę Imci Bawarski z woyskiem cesarskiem pod Beligradem stanął, przeprawy na rzece Sawie bardzo słabo bronili Turcy, lubo y sam był *in persona* przytomny terazniejszy nowy Seraskier Giengen Pasza. Atakowali tych Turcy, którzy się pierwsi przeprawili z Cesarskich, niżeli się assecurowali; ale gdy ich coraz więcej przybywało, straciwszy sześćset ludzi w swoich atakach Turcy, ustąpili. Gdy zaś woysko iuż podstępowało pod sam Beligrad, miasto zapaliwszy, ustąpili z niego ludzie w różne strony. Sam Giengen Pasza *ut fertur* z Tekielim poszli ku Konstantynopolowi, wrzuciwszy w zamek 4,000 Janczarów. Już tedy otworzyli, a proszę Cesarsey y co dzień się do fortece zbliżaią, y tuszą w krótkim bardzo czasie przywieść to miasto *ad detitionem*. To tedy opowiesz Uprzejmość Twoia Naszem Wielmożnym Hetmanom imieniem. Armata iuż się ze Lwowa ieszcze

(1) Oryginał po polsku spisany znajduje się w bibliotece wilanowskiej, kopią zaś posiada hr. Przezdziecki w bogatym swoim zbiorze, z którego nam łaskawie udzieloną została.

dnia wczorayszego ruszyła ku Brzeżanom, iako nam znać daie Winy Woiewoda Kiiowski, którego powtórny Naszym znowu zagrzewamy listem, aby iako nayprzedej pospieszała. O woysku Naszem ani tu ani we Lwowie żadney y dziś nie mamy wiadomości, co nas iuż ustraszyło; ieżeli Uprzeomość Twoia w drodze iakie potkasz wiadomości, chciey Nam oznaymić, któremu Naszą ofiaruiemy Łaskę. Dan w Żółkwi dnia 27 Sierpnia roku Pańskiego 1688, panowania Naszego 15.

Jan Król.

Urodzonemu Stanisławowi Szczuce Staroście Naszemu Lubelskiemu, Regentowi kancelaryi koronney, uprzeymie Nam miłemu.
pilnie, pilnie, pilnie.

LIST II^{gi}.

Króla Jana III do Cesarza Leopolda (1).

Staranie to, jakie W. C. Mość co do związków małżeńskich N. królewica Jakóba pierworodnego syna Naszego najukochańszego, z N. księżniczką Elektorską Nejburgską, w zawrzeć się mającym ślubie za skuteczne mieć sobie życzył, i w szczególném wstawieniu się przez swe zezwolenie uzupełnił, tak nakoniec przez nas dokonaniem jest, iż, po podpisaniu dokumentów przez kommissarzy Naszych co do zawartego układu, i po uzyskaniu względem tego jednogłośniego powinszowania od przytomnego Senatu, oraz uroczystych życzeń, naznaczyliśmy dla odbycia tego aktu dzień 25 lutego roku następnego w stolicy Naszej w Warszawie; dla N. zaś narzeczonej do przeprowadzenia Jój z wszelką odpowiednią okazałością, z Nejburga do miejsca i na czas najbliższy, oraz do wymiany umów przedślubnych i innych zwykłych mających się wykonać obrzędów, posłów Naszych wyznaczylimy. Gdy zaś o tém wszystkiém W. C. Mość zawiadamiamy, nie nam nie pozostaje do życzenia, jak, aby W. C. Mość z najtaskawszém Swojém dalszém przywiązaniem ku Nam i Naszemu domowi jawnie pozostał, a wiecznie takowe okazując, raczył trzymać się ułożonych artykułów połączonych przyjaźni świętym węzłem, które, aby bez końca spólną radość W. C. Mości Nam i całemu chrześcijaństwu sprawiały, w oczekiwaniu z najszczerzszym ślubem, długoletniego życia i najpomysłniejszych powodzeń spraw, z duszy życzymy.

(1) List ten i wszystkie następne po łacinie pisane znajdują się w dziełku drukowaném pod tyt. *Janina*.

LIST III^{ci}.*Królowej Maryi Kazimiéry do Cesarzowej.*

Pociechy te, jakie wróżąc szczęśliwie z tylko co umówionego i pomyślnie zawartego małżeństwa N. królewica Jakóba pierworodnego syna Naszego najukochańszego, z N. księżniczką Elektorską, rodzoną siostrą W. C. Mości na N. Dom Nasz mają spłynąć, do kogóż bardziej należeć powinny, jeżeli nie do W. C. Mści jużto dlatego, iż przez przywiązanie ku siostrze, zapragniesz żeby one były jak największe, już téż, że dla głębokiego i szczególnego przywiązania, zmierzać będziesz do uwieńczenia ich wszelakim doświadczonym szczęśliwym wypadkiem. Rzecz sama niech za łaską Niebios odpowiada najłaskawszym W. C. Mści dobrodziejstwom, i tym sposobem najpomyślniejsze skutki tego zdarzenia, niech spełnią życzenia W. C. Mści tak, jak Nasze macierzyńskie bez granic, ku Najjaśniejszym Narzeczonym mają zadosyć uczynić oczekiwaniu. W spełnieniu reszty, W. C. Mość samemu uroczystemu obrzędowi, w oznaczonym czasie mającemu się odprawić, przez najwyższą Swą łaskę tak raczy być przytomną, jak trwale i nigdy rozerwać się niemające przyrzekasz związki, w których życzymy z serca widzieć W. C. Mość długo zdrową, szczęśliwą w najpóźniejsze lata.

LIST IV^{ty}.*Króla Jana III do Cesarzowej.*

Zawarta z łaski i woli Boga umowa małżeńska, N. królewica Jakóba pierworodnego syna Naszego najukochańszego, z N. księżniczką Elektorską Elżbietą, rodzoną siostrą W. C. Mci., o tyle ze swego skutku winna jest wdzięczną pamięć W. C. Mci., o ile skutecznemi życzeniami i szczególnem przywiązaniem do tego usilnie raczyłaś nakłonić się. Tuszmy sobie tylko o następnych jeszcze mających nastąpić łaskach W. C. Mci, nietylko w przeprowadzeniu N. narzeczonej, do której zaszczytne wyprawiliśmy poselstwo Nasze, ale nadto, że i w samym obrzędzie uroczystym, d. 25 lutego roku następnego w mieście stołeczném Naszém w Warszawie mającym się odprawiać, okaże się w tém najbardziej przywiązanie W. C. Mci ku

siostrze, jeżeli ją tak z progów ojcowskich raczysz wypuścić, iż nigdy nie ścierpisz pozbawienia jej głębokiego Twego przywiązania. To Nam zapewne przyobiecując, z serca życzymy W. C. Mci zupełnego zdrowia i szczęśliwego powodzenia.

LIST V^{ty}.

Króla Jana III do matki Elektorowej Księżnej Nejburskiej.

Zawarta i podpisana przez kommissarzy Naszych umowa związków małżeńskich N. królowica Jakóba syna pierworodnego najukochańszego, z N. księżniczką Elektorską Elżbietą, córką N. W. Ks. Mci., oraz dzień na ten obrzęd uroczysty oznaczony, 25 lutego roku następnego w mieście Naszém stołeczném w Warszawie, nie wątpimy, iż zapewne przynoszą macierzyńskim życzeniom N. W. Ks. Mci te pociechy, jakie odpowiednie będą w okazaniu i udzieleniu najobfitszych błogosławieństw, przy odjechaniu na naznaczony kres N. narzeczonej, dla odprowadzenia której, z całą przyzwoitą godnością, posłów Naszych wyznaczylismy; W. Ks. Mśc raczy być także przekonaną, że z macierzyńskich progów i objęć wypuszczoną tę N. córkę swą, znajdzie o tyle w odpowiednich i najczulszych przywiązaniach, o ile tylko w mocy Naszej będzie zastąpić rodzicielskie. Wśród więc wszystkiego dobrego i szczęścia, oczekując niecierpliwie na najukochańszego gościa, życzymy W. Ks. Mci długoletniego zdrowia i zawsze najszczęśliwszych powodzeń.

LIST VI^{ty}.

Jana III do Króla Arcy-Chrześcijańskiego (francuzkiego).

Skłonieni najważniejszymi powodami, a szczególnie pamięcią wpływu stolicy apostolskiej jeszcze niewygasłego dla Rzpltej w dawniejszych związkach N. N. królów polskich z N. Domem Nejburskim, (1) oraz z innych przyczyn tak domowych, jak Państwa, korzystnych dla użytku króla Chrześcijańskiego, uznaliśmy za potrzebne połączenie związkiem małżeńskim N. królowica Jakóba syna Naszego pierworodnego najukochańszego, z N. księżną Elektorską Nejburską Elżbietą; w tym zamiarze, gdy już tylko co podpisane umowy związ-

(1) Córka Zygmunta III Anna Katarzyna poślubiła w Warszawie d. 8 czerwca 1642 r. Filipa Wilhelma ks. Neuburskiego syna palatyna Renu.

ków małżeńskich przez kommissarzy Naszych, z oznaczeniem dnia na obrzęd mający się odbywać, 25 lutego roku następnego w Warszawie, mieście Naszém stołeczném, cały przytomny obecnie Senat z serdecznemi powszechnemi oklaskami winszował, pozostaje tylko, abyśmy W. K. Mci radość tę N. Domu Naszego w udzieleniu objawili. Ufamy bowiem, że W. K. Mość zawarty ten związek tém łaskawiej w sercu swoim przyjmiesz, im bliższym węzłem powinowactwa do niego wchodzisz, i im szersze mieliśmy Nasze starania i chęci wejścia w ściślejszy z W. K. Mścią węzeł przyjaźni. Powiększy następnie W. K. Mość Naszą radość, jeżeli o tyle najznakomitsze swe życzenia spomnionego związku raczy do Nas przestać, o ile nie tylko powinowactwo, ale i głęboka przychylność Nasza ku Niemu wymaga, którą po królewsku stale zachowując, pragniemy długo oglądać W. K. M. szczęśliwym i przy najpomyślniejszych powodzeniach w zdrowiu cieszącym się.

LIST VII^{my}.

Króla Jana III do Elektora Palatyna Remu.

Wdzięczną wznawiamy pamiątkę, połączonych niegdyś przyjaźni związkiem małżeńskim N. N. królów polskich z N. Domem Nejburskim, gdy najświeższej umowy małżeńskiej N. królowica Jakóba pierworodnego syna Naszego najukochańszego z N. księżniczką Elektorską Elżbietą siostrą rodzoną W. Ks. Mści po podpisaniu dokumentów, dla uroczystego tychże odbycia dzień 25 lutego roku następnego w Warszawie oznaczony, cały przytomny obecnie Senat o tyle z poklaskiem serdecznym winszował, o ile szczere przywiązanie ku imieniu i Domowi W. Ks. Mści okazał. Ażeby zaś następnie w dniu naznaczonym N. narzeczoną przed wszystkiemi uściskać w przywitaniu najczulszém sercem, w wróżbie szczęśliwych progach Naszych, wyznaczyliśmy jak najprędzej posłów Naszych, z najrociąglejszém umocowaniem do wymiany rzeczonych dokumentów, i już wysyłamy. Pozostanie tylko, aby W. Ks. Mość z objęć braterskich tak ją raczył wypuścić, jak łącząca i wieczna miłość pomimo oddalonych miejsc w sercu i przywiązaniu nigdy nie jest odległą, a Nam i N. Domowi Naszemu zawsze tém samém przyniesie pociechy z błogosławieństw pożądaných. Czego życząc z sercem ojcowskim, zasyłamy modły o podobne, to jest wesołe i szczęśliwe dla W. Ks. Mści powodzenie spraw w najtrwalszém zdrowiu.